

Ks. Marek Żmudziński¹
Wydział Teologii
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

Chrystologiczny paradygmat funkcji św. Piotra i jego następców

Słowa kluczowe: Chrystus; św. Piotr; papież; Kościół; władza; prymat.

Keywords: Christ; St. Peter; pope; Church; authority; primacy.

Wstęp

Urząd i posługa to dwa określenia, które w odniesieniu do osoby św. Piotra i jego następców ukazują szerokie spektrum dyskusji na temat istoty funkcji prymacjalnej. W tradycyjnym opisie Kościoła, podkreślającym hierarchiczno-monarchiczny jego ustrój akcentowany był aspekt „urzędu”. We współczesnych koncepcjach waloryzujących komunijny ustrój Kościoła częściej wykorzystywane jest pojęcie *posługi*. Posoborowa eklezjologia w sposób niebudzący wątpliwości podąża w kierunku teologicznego, a nie jurydycznego opisu wspólnoty wierzących. Implikuje to konieczność ukazywania Kościoła i wszystkich jego aspektów jako rzeczywistości objawionej, wpisanej w ekonomię zbawienia. Dotyczy to wszystkich funkcji eklezjalnych i władzy z nimi związanej. Również najwyższa władza w Kościele musi być dziś ukazywana w kategoriach teologicznych, jako partycypacja w misterium zbawczym Jezusa Chrystusa, której podstawową przestrzenią aktywności jest Boże miłosierdzie i misja ewangelizacyjna.

Teologiczna koncepcja Kościoła

Rozumienie Kościoła, jego miejsca w świecie i zadań, jakie ma do spełnienia, to przedmiot intensywnych dociekań teologicznych ostatnich dzie-

¹ Ks. Marek Żmudziński, Katedra Teologii Fundamentalnej, Dogmatycznej i Moralnej, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie, ul. Hozjusza 15, 11-041 Olsztyn, Polska, marek.zmudzinski@uwm.edu.pl, <https://orcid.org/0000-0002-1759-877X>.

siątków lat. Dyskusja na te tematy jest tak intensywna, że okres po Soborze Watykańskim II zwykło się nazywać czasem Kościoła lub eklezjologii. Jak pisze Marian Rusecki, w dziedzinie tej zaszły kolosalne zmiany, przebudowie uległy poszczególne elementy eklezjologii, powstały nowe koncepcje Kościoła, choć do jednoznacznych rozstrzygnięć jeszcze daleko (Rusecki M., 1994, s. 229). Głównym powodem tego stanu rzeczy jest misteryjny, wieloaspektowy i niezwykle różnorodny przedmiot badań: „Kościół tedy jawi się jako pewien przedmiot naszego rozumienia i zarazem jako podmiot, czyli jako kształt pewnego samorozumienia chrześcijańskiego. Jest to szczególny przypadek misteryjny szczególnie. Myślimy Kościół, mówimy Kościół, dążymy do niego, czynimy go, a jednocześnie jesteśmy – wraz z naszym otoczeniem – przezeń myślani, mówieni, formowani i stanowimy cel jego szczególnych dążeń” (Bartnik, C.S., 1994, s. 25).

Zasadniczym kierunkiem poszukiwań jest odchodzenie od czysto reistycznego ujmowania Kościoła na rzecz jego personalistycznego bytu. Kościół rozumie się coraz bardziej jako rzeczywistość objawioną, jako część objawienia, w której uwidacznia się dynamiczną, dwuwymiarową, Bosko-ludzką jego strukturę. Jest to więc radykalne odejście od utrwalonej przez wieki w świadomości wierzących eklezjologii instytucjonalnej, ujmowanej w kategoriach prawnych i socjologicznych, które uwypuklały wyłącznie elementy widzialne, koncentrujące się na elementach struktury instytucjonalnej Kościoła, zredukowanej wręcz do wyższej hierarchii kościelnej (Rusecki M., 1996, s. 102).

W personalistycznym ujęciu Kościół widzi się jako misterium struktury osobowej: „nie jest ideą, procesem, substancją, lecz bytem osobowym” (Bartnik C.S., 1982, s. 156). Należy pamiętać o osobie jako indywidualnym podmiocie, ale i społeczności, którą tworzą poszczególne osoby w relacji do siebie. Uwzględniając więc osobowe misterium Boga w Trójcy Jedynego, można stwierdzić, że Kościół tworzony jest przez wspólnotę osób Boskich oraz wspólnotę osób ludzkich, które uwierzyły w Boga, a pozostając z Nim w realnym związku, tworzą między sobą społeczność osobową. W Kościele należy więc widzieć społeczność osób, w której każdy członek jest w indywidualnej i realnej relacji do osoby Chrystusa i Jego dzieła (wymiar wertykalny) oraz nawiązuje więzi z innymi osobami ludzkimi (wymiar horyzontalny) (Rusecki M., 1994, s. 234). Jest to więc oryginalna, niepowtarzalna, jedyna w swoim rodzaju rzeczywistość Bosko-ludzka, której właściwym instrumentem poznawczym jest wiara, choć i za jej pomocą nie da się poznać do końca bogatej i misteryjnej struktury Kościoła.

Tak rozumiany Kościół nie istnieje poza osobami. Współtworzy go zarówno hierarchia instytucjonalna, począwszy od papieża, biskupów i prezbiterów, jak i każdy członek ludu Bożego. W niniejszych rozważaniach

szczególną uwagę chciałbym poświęcić roli urzędu biskupa, ze względu na niebezpieczeństwo zredukowania go do wymiaru jedynie historycznego czy nawet politycznego, a z drugiej strony ze względu na wyjątkową rolę, jaką powierzył mu Jezus Chrystus.

Znak Piotra w funkcji wiarygodności

Wiara katolicka w szczególną rolę św. Piotra i jego następców, a także teologiczne opracowania tej prawdy, odwoływały się zawsze do tekstów Nowego Testamentu ukazujących rolę Apostoła w pierwotnym Kościele, do fragmentów ukazujących wprost jego misję. Najważniejsze z nich to: tekst obietnicy prymacjalnej (Mt 16, 18–19), nadania prymatu (J 21, 15–17) oraz fragment dotyczący misji nauczycielskiej (Łk 22, 31–38). W symbolach „skały”, „kluczy”, sformułowania „związywać” i „rozwiązywać” odnajdywano funkcję władzy pasterskiej św. Piotra i jego zwierzchnictwa zapewniającego społeczności trwałość i jedność oraz przekazywanie wiary i czuwanie nad nią. Jej zakres obejmować miał to wszystko, czego dokonał Chrystus w ramach swego posłannictwa zbawczego. Wykluczałoby to jakąkolwiek władzę o charakterze świeckim, podkreślając jej religijny charakter, utożsamiający ją z Bożym miłosierdziem (Ratzinger J., 1991, s. 12). W tekście obrazującym Piotra w funkcji pasterza chodzi o posługę, rozumianą jako partycypację we władzy Chrystusa, który ma właściwą misję zbawczą nad swoją owczarnią. Apostoł ma w wymiarze historycznym żywić wspólnotę Ewangelią i bronić ją przed fałszywą nauką i rozbiciem. Podstawowym kryterium jego posługi powinna być miłość, o czym świadczą trzy pytania zadane przez Chrystusa, i dodać należy – miłość pełna i całkowita (Żmudziński M., 2003, s. 23).

Również trzeci wskazany wyżej fragment z Ewangelii św. Łukasza podkreśla chrytologiczny i eklezjalny charakter władzy św. Piotra. Modlitwa Jezusa o wytrwanie Apostoła i polecenie utwierdzania innych w wierze są właściwie odpowiedzią na pytanie: jak człowiek, który zaparł się Jezusa, mógł stać się kamieniem węgielnym niewzruszonej wiary apostołskiej? A więc słaby Piotr otrzymuje od Chrystusa misję utwierdzania braci w wierze jako historyczną kontynuację misji, partycypującą i opartą na Zbawicielu. Szymon Piotr staje się, z racji powierzonego mu zadania tym, kim nie jest z ciała i krwi, czyli jego misja i władza zakotwiczona jest w powołaniu Bożym i Jego działaniu (Ratzinger J., 1991, s. 10).

Należy więc pamiętać, że w Kościele od początku obecna była świadomość i wiara, że Apostoł Piotr, mimo swej ludzkiej ułomności, został wybrany przez Jezusa jako pierwszy wśród Dwunastu i powołany do speł-

nienia wyjątkowej funkcji (Kongregacja Nauki Wiary, 1999, n. 3). Twierdzenie to oparte jest na wskazanych wyżej biblijnych świadectwach: Piotr jest skałą, na której Chrystus zbuduje swój Kościół, po swoim nawróceniu nigdy już nie zachwieje się w wierze i będzie umacniał w niej innych braci oraz jawi się jako pasterz, który prowadzi całą wspólnotę uczniów Chrystusa. Apostoł Piotr i jego następcy realizują specyficzną funkcję troski o jedność wiary i wspólnoty, które są konieczne do wypełnienia zbawczej misji Kościoła (KK 23). Każdy poszczególny Biskup Rzymu spełnia więc tę misję w zmieniającym się kontekście historycznym i kulturowym.

Właściwe odczytanie dziś charyzmatu tej misji może dokonać się w kategoriach znaku i świadectwa (Rusecki M., 1996, s. 146). Należy więc brać pod uwagę element widzialny znaku, jak też element niewidzialny, czyli jego treść i znaczenie, następnie kod, który pozwala na dokładne odczytanie znaku i jego interpretację, wreszcie łączność autora znaku z jego adresatem. W analizowanym zagadnieniu elementem widzialnym jest historyczna osoba Szymona Piotra i poszczególnych jego następców. Elementem niewidzialnym jest intencja Chrystusa, by z osobą Piotra złączyć trwałe element struktury Kościoła, który określono jako prymat. Świadczą o tym wskazane wyżej fragmenty Ewangelii, opisane później językiem teologii jako najwyższa władza jurysdykcyjna i nauczycielska w Kościele. Kodem w tym wypadku jest Boże objawienie, które implikuje postawę wiary, by adekwatnie odczytać znak Piotra i jego następców. Trzecim elementem znaku jest tu ukierunkowanie na Chrystusa i Jego zbawienie oraz na Kościół, uobecniający w historii Chrystusa i Jego dzieło. Istotnym w tym momencie jest stwierdzenie, że to, co normalnie budzi najmniej wątpliwości – widzialny element znaku – w rozpatrywanym przypadku (osoba Piotra i jego następców) domaga się zasadniczego dopowiedzenia. Współczesność bowiem nastawiona jest w sposób wyjątkowy na wiarygodność osoby – znaku. Aby więc osobowy znak mógł spełnić swą rolę w pełni, sam, jako człowiek, musi wykazać się autentycznością i szczerością. Koniecznym więc pojawić się musi tu element świadectwa. Jak stwierdza M. Rusecki: „świadkiem [...] nie jest tylko osoba, która coś widziała lub słyszała i może z tego złożyć bezstronną relację, ale osoba, która widząc i słysząc zrozumiała sens i znaczenie określonych wydarzeń, potrafi je wiernie przekazać” (Rusecki M., 1996, s. 150).

Wymiarem, który w urzędzie prymatu szczególnie budzi kontrowersje i może być niewłaściwie rozumiany jest władza, w którą wyposażył Chrystus Apostoła Piotra i jego następców. Należy ją bowiem zawsze rozpatrywać w aspekcie celowości, którą jest jedność wiary i trwałość wspólnoty Kościoła (KK 23). Nie należy jej rozumieć w sensie autonomicznym, na kształt władzy świeckiej czy politycznej. Władza Biskupa Rzymu jest wła-

dzą w Kościele, a nie nad Kościołem. Symbole biblijne „skały”, „kluczy” oraz określenia *związywać* i *rozwiązywać*, które opisują tę władzę należy interpretować zawsze w aspekcie chrystologicznym i eklezjalnym: Szymon Piotr stanie się, z racji powierzonego mu przez Jezusa zadania tym, kim nie jest „z ciała i krwi” (Ratzinger J., 1991, s. 10). Wyznanie wiary Piotra i jego misja znajdują swoje uzasadnienie jedynie w Bożym objawieniu, a jego władzę najlepiej opisuje zasada partycypacji: to Chrystus jest tym, który wznosi i buduje swój Kościół, zaś Piotr należący do budowli pełni funkcję skały-fundamentu w sensie historycznym i zastępczym na płaszczyźnie daru i służby (Żmudziński M., 2003, s. 21–22). Implikuje to najgłębszą osobową relację Chrystusa i Apostoła Piotra. Tak samo należy widzieć elementy władzy wpisane w pozostałe symbole władzy papieskiej. Zaś sam fakt przekazania urzędu prymacjalnego po Zmartwychwstaniu (J 21, 15–17) wyklucza tu jedynie jurydyczny charakter władzy, ale wskazuje na jej nadprzyrodzony i zbawczy sens (Rusecki M., 2005, s. 75).

Prakseologia prymacjalna

Tradycyjna eklezjologia katolicka opisuje prymat jako urząd w strukturze ustroju kościelnego, który przynależy Biskupowi Rzymu jako następcy św. Piotra. Jednocześnie urząd ten bazuje na tradycji apostoelskiej, a w świetle głębszej analizy na postanowieniu pochodzącym od Chrystusa. To specjalne posłannictwo papieża zawiera różne aspekty, ale przede wszystkim prymat jurysdykcyjny oraz wpisany weń charyzmat nieomyślności, zdefiniowany na Soborze Watykańskim I.

Właściwą treść prymatu określono językiem prawniczym jako prawdziwą władzę rządzenia. W tym aspekcie nie powinno się urzędu prymacjalnego zacieśniać jedynie do nadzoru czy koordynacji, ani prymatu honorowego, gdyż zawiera on w sobie zdolność stanowienia prawa, suwerenne sądenie i nakładanie sankcji w razie jego złamania i dotyczy to całego Kościoła. Należy pamiętać, że urząd prymacjalny jest wielowymiarowy, wynikający z bogactwa życia eklezjalnego. Tę wieloaspektowość unaocznia szeroka lista oficjalnych tytułów, którymi określa się osobę realizującą tę funkcję. Obowiązujący dziś pełny tytuł papieża brzmi: Biskup Rzymu, Zastępca Chrystusa, Następca Księcia Apostołów, Najwyższy Kapłan Kościoła Powszechnego, Prymas Włoch, Arcybiskup i Metropolita Prowincji Rzymskiej, Suweren Państwa Watykan, Sługa sług Bożych (Annuario Pontificio, Città del Vaticano, 2006). Trzeba mieć na uwadze, że poszczególne tytuły wzajemnie się uzupełniają i nie są w swej treści rozłączne. Jednak każdy z nich zawiera inny aspekt posługi i władzy prymacjalnej.

Niektóre z nich są odzwierciedleniem historii i wymiaru ściśle jurysdykcyjnego, realizującego władzę o charakterze zewnętrznym, jak np. Suweren Państwa Watykańskiego (Sovrano dello Stato della Città del Vaticano). Jednak są również takie, które adekwatnie oddają ściśle chrystologiczny charakter władzy papieskiej, co ukazane zostanie poniżej.

Podstawowym tytułem, głęboko zakorzenionym w opisie eklezjologicznym i kanonicznym jest określenie „Biskup Rzymu”, występujące również w starożytnej wersji „biskup Świętego Kościoła Rzymskiego” oraz kanonicznej jako „biskup Kościoła rzymskiego”. Tytuł ten wskazuje, że następcą św. Piotra w prymacie jest jego następca w episkopacie. Należy więc pamiętać, że w posługę prymacjalną wpisana jest funkcja pasterska w Kościele lokalnym diecezji rzymskiej, w analogii do funkcji biskupiej poszczególnych kościołów lokalnych. W sensie kanonicznym należy łączyć ten tytuł z tytułem Arcybiskupa i Metropolity prowincji rzymskiej oraz z tytułem Prymasa Italii. Te ostatnie w istocie nie dodają nic do władzy jurysdykcyjnej biskupa, a pełnią dziś funkcje bardziej reprezentacyjne.

Warto pamiętać, że Sobór Watykański I określił władzę papieską jeszcze jednym przymiotem – władzy prawdziwie biskupiej (*vere episcopalis*), którego nie ma w nauczaniu Vaticanum II. Nie oznacza to jednak żadnej zmiany, gdyż przymiot ten zawiera się w określeniu bezpośrednia i zwyczajna. Dlatego każdy Następca św. Piotra może czynić to, co inni biskupi w swoich diecezjach oraz odnosić swą władzę do samych biskupów, by ich jednoczyć i kierować nimi (Bartnik C.S., 1982, s. 272). Przykłady sprawowania władzy pasterskiej Biskupa Rzymu, która dotyczy poszczególnych wspólnot, to akty niezbędne czy też wskazane dla umocnienia lub obrony jedności wiary i komunii: zlecenie wyświęcenia nowych biskupów, przyjęcie od nich wyznania wiary katolickiej, dopomaganie wszystkim w wytrwaniu w wierze katolickiej. Ale jest to też: wydawanie praw dla całego Kościoła, ustanawianie struktur duszpasterskich służących różnym Kościołom partykularnym, nadawanie mocy wiążącej postanowieniom synodów partykularnych czy zatwierdzanie ponaddiecezjalnych zgromadzeń zakonnych (Kongregacja Nauki Wiary, 1999, n. 10).

W najbardziej widoczny sposób chrystologiczny aspekt władzy papieskiej ukazuje tytuł *Vicarius Christi*. Należy zwrócić uwagę na starożytną jego genezę. Papież Leon Wielki nazywał siebie *Vicarius Petri*. Ale pojawił się też inny – *Vicarius Christi*. Synod w Rzymie, wybrawszy przez aklamację papieża Galezjusza I, ogłosił, iż *Vicarium Christi te videmus*. Należy jednak dodać, za Y. Cogarem, że „nie szło jednak w tym wypadku o uznanie prawnego charakteru pełnomocnictwa papieża jako zastępcy św. Piotra lub zastępcy Chrystusa, lecz o danie wyrazu przeświadczeniu, że w grę wchodzi transcendentalne działanie Chrystusa” (Congar Y., 1976, s. 68).

W analizie chrystologicznej posługi papieskiej należy wyartykułować jeszcze tytuł *Servus servorum Dei*. Tytuł ten został użyty po raz pierwszy przez papieża Grzegorza I Wielkiego (590–604). Była to niejako jego odpowiedź na hegemonistyczne określenie – *patriarches oikoumenikos* (patriarcha całego świata) – którego zaczęli używać biskupi Konstantynopola. Warto zaznaczyć, że określenie to przechodziło również, jak w przypadku innych tytułów, swoją ewolucję, np. św. Augustyn określał siebie jako *seruus Christi et per Ipsum seruus servorum Ipsius*. Od IX, a nawet, jak wskazują komentatorzy, od XIII w. tytułu *Servus Servorum Dei* używa się wyłącznie na określenie papieża, choć w tamtym czasie znaczył on najwyższego sługę, sługę nad sługami, a dopiero później rozumiano go jako symbol posługi wobec innych. Przez długie lata stosowany był też jako konwencjonalna, kancelaryjna formuła. Należy pamiętać, że pierwotnie odzwierciedlał społeczny aspekt pontyfikatu Grzegorza I, który podejmował działania mające na celu ulżenie losowi ubogich i potrzebujących. Jego pomoc wyrażała się zarówno w działaniach długofalowych, poprzez usprawnienie administracji dobrami kościelnymi, a następnie przeznaczanie ich części na określony cel charytatywny, dotyczący dużych grup potrzebujących: uchodźców wojennych, ofiar najazdów, głodu, a także przytułków dla sierot i ludzi w podeszłym wieku. Grzegorz I potrafił odnaleźć konkretnych ludzi potrzebujących pomocy i wsparcia, reagując na imienne prośby i szukając nowych przypadków, gdy potrzebna była jego interwencja – materialna bądź duchowa. Dawało to ludności zamieszkującej tereny jego jurysdykcji poczucie bezpieczeństwa i zewnętrznej opieki. Tworzyło obraz sprawiedliwego, miłosiernego człowieka, a także instytucji nieobojętnej na losy jednostki, zdolnej ingerować w przypadkach niesprawiedliwości, dając wzór chrześcijańskiego życia (Kelly J.N.D., 1997, s. 96–99).

Martyrologiczny wymiar prymatu

Wskazany powyżej tytuł „Sługa sług Bożych” w sposób wyjątkowy oddaje wymiar martyrologiczny posługi Biskupa Rzymu. W tym kontekście warto odnieść się do analizy świadectwa, przedstawionej przez J. Ratzingera, opartej m.in. na tekście Reginalda Pole *De Summo Pontifice Christi In Terris Vicario*. Wskazuje on w niej na krzyż jako najgłębszy wykładnik świadectwa wymaganego od Piotra i jego następców. Kenoza Chrystusa jest wyznacznikiem drogi, jaką musi kroczyć każdy papież: „nie został zrodzony ani wybrany dla siebie, lecz dla nas, tzn. dla całej owczarni [...] Na urządzie pasterza musi zachowywać się i postępować jako ten najmniejszy

i wyznawać, że nic nie wie ponad to, czego nauczył go Bóg Ojciec przez Jezusa Chrystusa” (Ratzinger J., 1990, s. 44).

Pojawia się tu motyw osobistej odpowiedzialności: „Urząd papieski oznacza krzyż i to największy z możliwych. Cóż bowiem może być bardziej związane z krzyżem niż troska i odpowiedzialność za wszystkie Kościoły na kuli ziemskiej. Przypomina przy tym Mojżesza, który ugina się pod brzemieniem całego Izraela; nie może go już dłużej dźwigać, a mimo to nieść musi. Owo poddanie się woli Bożej, Słowu, którego (papież) jest posłańcem, jest tym poddaniem się i uległością wbrew własnej woli, o którym mówi J 21 («poprowadzi cię, dokąd nie chcesz»). To przykucie do Słowa i woli Bożej w uległości Panu sprawia właśnie to, że tron papieski staje się krzyżem, a *vicarius* występuje jako zastępca okazując posłuszeństwo i odpowiadając w ten sposób personalnie za tego, którego śmierć i zmartwychwstanie ma wyznawać” (Ratzinger J., 1990, s. 46).

Martyrologiczny charakter prymatu znajduje też miejsce w najnowszych wypowiedziach Kościoła, w których papież jako *Servus servorum Dei*, unosząc na sobie brzemień najwyższej władzy, doświadcza swoich ograniczeń i zobowiązuje się też do osobistego świadectwa, które wpisuje się w znak krzyża: „Tak jak wszyscy wierni Biskup Rzymu musi być uległy słowu Bożemu i wierze katolickiej, jest gwarantem posłuszeństwa Kościoła i – w tym znaczeniu jest *servus servorum*. Nie podejmuje decyzji samowolnie, ale wyraża wolę Boga, który przemawia do człowieka w Piśmie Świętym, przeżywanym i interpretowanym przez Tradycję; innymi słowy, *episkope* prymatu ma granice, które wynikają z Bożego prawa i z nienaruszalnej boskiej konstytucji Kościoła, zawartej w Objawieniu. Następca Piotra jest skałą, która przeciwstawiając się samowoli i konformizmowi gwarantuje bezwzględną wierność słowu Bożemu”. (Kongregacja Nauki Wiary, 1999, n. 7). Jest więc oczywiste, że świadectwo, włącznie z najwyższym jego wymiarem – męczeńską śmiercią – wpisuje się istotowo w posługę papieską. Wyraźnie jednak należy podkreślić chrystologiczny jego charakter, tzn. partycypację Piotra i innych apostołów w świadectwie Chrystusa złożonym na Krzyżu. Implikuje to ze strony osoby – znaku (Piotr i jego następcy) zrozumienie rzeczywistości, na którą wskazują i której zaświadczają: „Dopiero zrozumienie – w świetle objawienia Bożego – boskiego i mesjańskiego posłannictwa Jezusa pozwoliło niektórym z nich dostrzec w wydarzeniu Krzyża odkupieńcze dzieło Boga, dokonane w Jezusie i przez Jezusa, który umarł za nasze grzechy. Innymi słowy – pozwoliło tym, którzy uwierzyli, stać się świadkami tego faktu, a następnie danie świadectwa o tym wydarzeniu, czyli śmierci i jej dla nas znaczeniu” (Rusecki M., 1996, s. 151).

Jeśli więc Nowy Testament ukazuje Apostoła Piotra jako wybitnego świadka ziemskiego i zmartwychwstałego Jezusa, jako gwaranta i nauczy-

ciela autentycznej nauki Jezusa i wzorczy symbol urzędu pasterskiego (Pottmeyer H. J., 1991, s. 76), to współczesność chce widzieć w jego następcach wierne odbicie tego wzoru, z uwzględnieniem osobistych cech i charyzmatów oraz gotowość do dawania świadectwa, nie wyłączając wpisanego weń Krzyża (Urs von Balthasar H., 1974, s. 120).

* * *

Wiarygodność Kościoła należy dziś do głównych faktorów twórczej prezentacji wspólnoty wierzących w misji ewangelizacyjnej. Budowane są nowe argumenty, m.in. agapetologiczny, sperancyjny czy martrologiczny, ale obecne są również argumenty tradycyjne, takie jak *via notarum*, czy *via primatus*. Wszystkie one ukazują Kościół jako rzeczywistość objawioną, przez którą Chrystus realizuje w historii misję zbawienia. W reformie soborowej szczególną uwagę poświęcono kwestii eklezjologicznej. Wynikało to również z dynamicznie rozwijającego się dialogu ekumenicznego. Jednym z elementów tego procesu jest nowe ujęcie posługi Biskupa Rzymu, które polega na odchodzeniu od jurydycznego jego opisu na rzecz teologicznego, jako funkcji partycypującej w misji zbawczej. Dotyczy to również najwyższej władzy prymacjalnej, która musi być rozumiana jako władza religijna, w całości uzasadniona obecnością Chrystusa w Kościele.

CHRYSTOLOGICZNY PARADYGMAT FUNKCJI ŚW. PIOTRA I JEGO NASTĘPCÓW

(STRESZCZENIE)

Wielość posług i urzędów w Kościele wynika z historycznego i pastoralnego rozwoju. Pragmatyzm misji ewangelizacyjnej zakłada porządek organizacyjny i jasno określone reguły działania. Odnowa eklezjalna ukierunkowana jest na uwypuklenie teologicznych aspektów wspólnoty wiary. W niniejszym artykule przedstawiono najwyższy urząd w Kościele – określony dogmatycznie na Soborze Watykańskim I – w funkcji prymacjalnej. Współczesna eklezjologia podkreśla organiczną jedność funkcji Biskupa Rzymu z całym Kościołem. W szczególności najwyższa władza wpisana w tę posługę poddawana jest dziś głębokiej reinterpretacji, uwzględniającej chrystologiczny jej aspekt, czyli rezygnację z czysto jurydycznego jej rozumienia na rzecz religijnego. W praktycznym aspekcie widoczne jest to w oficjalnych tytułach określających funkcję prymacjalną. Podkreślony jest też martyrologiczny aspekt prymatu, ukazujący ten urząd jako służbę na rzecz jedności i trwałości wspólnoty.

CHRISTOLOGICAL PARADIGM OF THE SERVICE OF ST. PETER AND HIS SUCCESSORS

(SUMMARY)

The multitude of services and offices in the Church is the effect of historical and pastoral development. The pragmatism of the evangelizing mission assumes an organisational order and clearly defined principles of conduct. The ecclesial renewal is aimed at emphasizing the theological aspects of the community of faith. This paper presents the highest office in the Church, dogmatically defined by the First Vatican Council as the primacy function. Contemporary ecclesiology accentuates the organic unity of the functions of the Bishop of Rome with the entire Church. In particular, the supreme authority inherent in this service is now undergoing a profound re-interpretation, including its Christological aspect, involving resignation from its purely juridical understanding in favour of a religious significance. In practical terms, this can be observed in official titles defining the primacy function. The martyrdom aspect of primacy is also emphasized, showing this office as a service towards the unity and sustainability of the community.

BIBLIOGRAFIA

- Bartnik Czesław S., 1982, *Kościół Jezusa Chrystusa*, Wydawnictwo Wrocławskiej Księgarni Archidiecezjalnej, Wrocław.
- Bartnik Czesław S., 1994, *Ze współczesnego rozumienia Kościoła*, w: Marian Rusecki (red.), *Wiarygodność Kościoła wobec przemian w Polsce. Quo vadis Ecclesia Polonorum?* Bernardinum, Pelplin–Lublin, s. 25–38.
- Kelly, John N. D., 1997, *Encyklopedia papieży*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa.
- Kongregacja Nauki Wiary, 1999, *Prymat Następcy Piotra w tajemnicy Kościoła. Uwagi Kongregacji Nauki Wiary*, L'Osservatore Romano, wyd. pol., nr 2, s. 16–22.
- Pottmeyer Hermann J., 1991, *Dlaczego Kościołowi potrzebny jest papież?* Communio, nr 6, s. 73–80.
- Ratzinger Joseph, 1990, *Prymat papieża a jedność Ludu Bożego*, Kolekcja Communio, nr 5, s. 34–48.
- Ratzinger Joseph, 1991, *Prymat Piotra a jedność Kościoła*, Communio, nr 6, s. 3–17.
- Rusecki Marian, 1994, *Wiarygodność chrześcijaństwa. Z teorii teologii fundamentalnej*, TN KUL, Lublin.
- Rusecki Marian, 1996, *Kim jest Kościół?*, w: Rusecki Marian (red.), *Problemy współczesnego Kościoła*, RW KUL, Lublin, s. 101–106.
- Rusecki Marian, 1996, *Papież – świadek i znak jedności Kościoła*, Roczniki Teologiczne, nr 43, z. 2, s. 145–157.
- Rusecki Marian, 2005, *Boska geneza Kościoła*, w: Marian Rusecki, Krzysztof Kaucha, Jacynty Mastej (red.), *Kościół w czasach Jana Pawła II*, Wydawnictwo KUL, Lublin, s. 65–78.
- Urs von Balthazar Hans, 1974, *Der antirömische Afekt*, Herder, Freiburg.
- Żmudziński Marek, 2003, *Ty jesteś Piotr. Świadomość funkcji prymacjalnej Jana Pawła II*, Wydawnictwo Hosianum, Olsztyn.